

Sygn. akt IX Ga 442/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński (spr.)

Sędziowie: SO Liliana Stępkowska

SO Jacek Widło

Protokolant: stażysta Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 marca 2015 roku w L.

sprawy z powództwa M. H.

przeciwko Z. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z 7 lutego 2014 roku, sygn. akt V GC 810/13

oddala apelację.

Sygn. akt IX Ga 442/ 14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach V Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 r w Siedlcach na rozprawie sprawy z powództwa M. H. przeciwko Z. S. o zapłatę 25 167,24 złotych zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzoną kwotę wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 7.584,57 zł. od dnia 21.05.2011r. do dnia zapłaty,

- 17.582,67 zł od dnia 21.05.2011r. do dnia zapłaty (pkt I)

oraz kwotę 3.676 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) .

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że pozwem z dnia 16 maja 2013 roku powódka M. H., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą G. B. M. H. wniosła o zasądzenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym od pozwanego Z. S., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (...) Z. S., należności w wysokości 25 167,24 zł. wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 7 584,57 zł . od dnia 21.05.2011 r., do dnia zapłaty oraz od kwoty 17 582,67 zł. od dnia 21.05.2011 r., do dnia zapłaty. Powódka, także wniosła o zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wyjaśniła, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniach 07.04.2011r.,11.04.2011r.,12.04.2011r.,15.04.2011r.,18.04,2011r., pozwany za pomocą poczty elektronicznej zamówił

u powódki towar. Następnie powódka spełniła oświadczenia w ww. zamówieniach pozwanego i wystawiła faktury o numerach: (...) z dnia 29.04.2011 r. na kwotę 7 584,57 zł. oraz 10/04/2011 z dnia 29.04.2011 r. na kwotę 17 852,67 zł. Powódka wyjaśniła, także że towar został pozwanemu wydany, czego dowodem, były także wystawione przez D. G. karty transportowe, dokumentujące realizowany za pomocą pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) przewóz towarów w dniach: 11.04.2011 r., (...)2011 r., oraz 19.04.2011 r. Ponieważ pozwany nie dokonał spłaty należności objętej pozwem na rzecz powódki, to została ona zmuszona do wystąpienia na drogę sądową i tak też się stało. W dniu 05 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Siedlcach V Wydział Gospodarczy nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazał pozwanemu Z. S., aby zapłacił powódce M. H. kwotę 25 167,24 zł. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w następujący sposób: od kwoty 7 584,57 zł. od dnia 21.05.2011 r., do dnia zapłaty oraz od kwoty 17 582,67 zł. od dnia 21.05.2011 r., do dnia zapłaty, oraz kwotę 2 417 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty, albo wniósł w tym terminie do tut. Sądu sprzeciw. Pozwany w reakcji na wydany w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty w dniu 29 sierpnia 2013 r., wniósł sprzeciw. W sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym postawił następujące zarzuty: nieudowodnienie złożenia przez pozwanego zamówienia u powódki, nieudowodnienie doręczenia rzekomo zamówionych towarów pozwanemu, a także niemożność spełnienia żądania z pkt 2) a) pozwu po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty. W związku z podniesionymi zarzutami, wydany sprzeciw zaskarżył w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz o oddalenie wniosków dowodowych z pkt 2 lit b i c petitum pozwu i nieuwzględnienie wniosku pkt 2 lit f. W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego od nakazu zapłaty z dnia 29.08.2013r., powódka pismem z dnia 04 listopada 2013 r., oświadczyła, że popiera wniesione powództwo w sprawie w całości, a także że podtrzymuje zgłoszone niniejszym pozwem wnioski dowodowe. W uzasadnieniu powódka dodatkowo za istotny uznała, także fakt że objęte pozwem faktury zostały przez pozwanego przyjęte i zaksięgowane bez żadnych zastrzeżeń oraz zaliczone do kosztów firmy i wykorzystane w odliczeniu podatku VAT.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka M. H. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą G. B. M. H. (zgodnie z wypisem z (...) o numerze REGON: (...)), natomiast pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowe (...) Z. S. (zgodnie z wpisem w (...) o numerze REGON: (...)). Strony łączyły długoletnie stosunki handlowe. Pomiędzy powódką, a pozwanym doszło do zawarcia umowy. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniach 07.04.2011 r., 11.04.2011r., 12.04.2011r., 15.04.2011 r., 18.04.2011 r. pozwany za pomocą poczty elektronicznej zamówił u powódki towar. Następnie powódka spełniła świadczenia określone w ww. zamówieniach pozwanego i wystawiła dwie faktury VAT o numerach: (...) na kwotę 7384 , 57 zł. oraz 10/04/2011 na kwotę 17 582,67 zł. o czym świadczą dokumenty znajdujące się w aktach sprawy na kartach od 5 do 15. Wskazany towar dostarczono, wraz ze wskazanymi powyżej fakturami o czym świadczą, także zeznania złożone przez D. G. (karta 57). Za dostarczony towar nie nastąpiła jednak zapłata umówionej ceny tj. na które zostały wystawione dwie faktury. W związku z powyższym powódka przedłożyła pozwanemu dwa wezwania do zapłaty. Pierwsze w dniu 22.09.2012 r oraz drugie w dniu 06. 12.2012r. (karty od 39 do 42) . Pomimo tego pozwany nie uiścił przewidywanej zapłaty.

Sąd Rejonowy uznał ,że pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 05 sierpnia 2013 r., zakwestionował niejako, aby z powódką łączyły go jakiegokolwiek stosunki zobowiązaniowe. Po pierwsze pozwany podniósł, że powódka nie udowodniła złożenia przez pozwanego okoliczności zamówienia u powódki, powołując się, iż wskazany adres mailowy piotr@aipbud.pl nie jest adresem mailowym powódki, A po drugie, że powódka nie udowodniła, także okoliczności doręczenia pozwanemu rzekomo zamówionych towarów. W świetle zebranego materiału dowodowego w tym dokumentów, a także dowodów z przesłuchania świadków twierdzenia pozwanego są w ocenie Sądu Rejonowego w pełni nieuzasadnione. Sąd ten wskazał , że objęte pozwem faktury zostały przez pozwanego przyjęte i zaksięgowane bez żadnych zastrzeżeń oraz następnie zaliczone do kosztów firmy i wykorzystane celem odliczenia podatku VAT (zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24.10.2002r. , w sprawie I ACa 219/02 - OSA 2004/2/6 faktura jest dokumentem księgowym, rozliczeniowym, jednych z tzw. dowodów źródłowych, stwierdzającej dokonanie danej operacji księgowej), co nie budzi wątpliwości Sądu co do istnienia stosunków handlowych pomiędzy powodem, a pozwaną.

Twierdzenia pozwanego, co do kwestii dotyczącej braku udowodnienia przez powódkę okoliczności złożenia u niej zamówienia są, także w pełni niezasadne. Z zeznań złożonych w toku posiedzenia w dniu 07 stycznia 2014 r., przez P. Ł. jednoznacznie wynika, że właścicielem faktycznym poczty elektronicznej o adresie mailowym piotr@aipbud, jest on sam, aczkolwiek na skutek zakończenia prowadzonej przez niego działalności gospodarczej dysponentem poczty jest powódka, o czym pozwany wiedział i miał świadomość od samego początku. Z zeznań świadka, wynika także jednoznacznie, że wskazane w pozwie zamówienie miało miejsce i że pozwany za ostatnie sprzedaże towaru nie zapłacił. Ponadto pozwany w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty nie zakwestionował, że towar do niego nie dojechał. Wskazano ponadto w toku przeprowadzonego posiedzenia Sądu w dniu 28 stycznia 2014 r., pozwany jednoznacznie na wniosek pełnomocnika powódki w skutek okazanych pism z dnia 10.01. 2013 r., i 14.12. 2012r., przyznał, że to jego podpisy zostały złożone w tych pismach. W zaistniałym stanie rzeczy powództwo według Sądu I instancji podlegało uwzględnieniu nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym, który następnie został utrzymany w mocy wyrokiem. Na każdej ze stron umowy ciąży bowiem, prawny i szczególny obowiązek zaspakajania dwóch obowiązków. Sprzedawca, tj. powódka zobowiązana była do przeniesienia prawa własności rzeczy i wydania przedmiotu sprzedaży i tak też w ocenie Sądu się stało, a druga strona stosunku, czyli kupujący do odebrania rzeczy i zapłaty ceny, co w ocenie Sądu nie nastąpiło. W ocenie Sądu Rejonowego złożony sprzeciw przez pozwanego jest w pełni niezasadny, a jego celem było jedynie przedłużenie się toczącego postępowania w sprawie. Odsetki ustawowe należały się powódce na podstawie art. 481 k.c., jako że zapłata ceny nie nastąpiła. O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c., w tym o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie § 2 oraz 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Rozstrzygnięcie zawarte w powyższym wyroku zostało w całości zaskarżone przez pozwanego wniesioną apelacją . Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił :

- naruszenie przepisów prawa procesowego tj.

a) art. 233 § 1 kpc poprzez nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów tj. dokonanie ustaleń nie wynikających z przeprowadzonych dowodów, a to poprzez przyjęcie, że pomiędzy powódką, a pozwanym doszło do zawarcia umowy, że pozwany dokonał zamówienia u powódki towaru, a powódka spełniła świadczenia określone w zamówieniach, że powódka dostarczyła pozwanemu towar wraz z fakturami, podczas gdy pozwany nie zawarł z powódką żadnej umowy, nie składał u niej żadnych zamówień, e-mail pozwanego z informacją o danych do wystawienia faktury nie może dotyczyć faktur objętych sporem, gdyż jest z dnia 12-05-2011r. a faktury z dnia 29-04-2011r., a ponadto zeznania świadka D. G. nie potwierdzają twierdzeń powódki, ponadto świadek P. Ł. potwierdził, że w korespondencji e-mail z pozwanym posługiwał się wówczas e-mailem z domeną jego dawnej/obecnej firmy, a zatem należy z tego wnioskować, że pozwany miał prawo sądzić (był w dobrej wierze), że zamówienia dokonuje nadal (tak jak każdorazowo wcześniej) w firmie p. P. Ł., pozwany nie wiedział bowiem, że wówczas zamówienia na towary, o której jest mowa w niniejszej sprawie rzekomo miałyby być dokonywane w firmie powódki, potwierdza to stawanie przez tego przedsiębiorcę w publicznym przetargu już po wystawieniu faktur przez powódkę tj. 4 kwietnia 2012r.,

b) art. 328 § 2 kpc poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej wyroku, niewskazanie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz niedostateczne wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego .

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową w apelacji. Stosownie bowiem do przepisu art. 382 kpc sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis art. 217 § 1 kpc nakłada również na strony obowiązek powoływania dowodów na poparcie swoich twierdzeń do czasu zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Później, gdy spór przenosi się przed sąd drugiej instancji, sąd ten może dopuścić w zasadzie tylko takie dowody, których dopuszczenie uzasadnia przepis art. 381 kpc. Zgodnie zaś z tym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Obowiązująca w Kodeksie postępowania cywilnego zasada kontrydiktoryjności i uwolnienie sądu orzekającego od odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony (por. orzeczenie SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113) oznacza, że sądem faktu stał się sąd I instancji. W toku tego postępowania powinny być zatem wyczerpująco przedstawione kwestie sporne, fakty i dowody. Przed sądem II instancji nowe fakty i dowody mogą być zgłaszane jedynie wyjątkowo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 r., II CKN 417/98, Prok.i Pr. 1999/11-12/35). W przyjętym systemie apelacji celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Zasada pozostaje jednak wskazano wyżej, że koncentracja materiału faktycznego i dowodowego powinna nastąpić już przed sądem pierwszej instancji. Chociaż więc dopuszczalność nowego materiału procesowego przed sądem apelacyjnym jest regułą, to doznaje ona ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 kpc Sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem. Strona przed tym sądem powinna zatem wykazać, że nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (gdyż wówczas jeszcze nie istniały lub o nich nie wiedziała, albo też zachodziły istotne przyczyny usprawiedliwiające niemożność ich przedstawienia) lub że potrzeba ich oferowania powstała dopiero później. O istnieniu potrzeby powołania się na nowe fakty i dowody nie decyduje samo zapatrywanie strony, lecz przedmiotowa ocena istniejącego stanu rzeczy, której dokonuje sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, Prok.i Pr. 2000/10/42, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1998 r., I CKN 678/97, Prok.i Pr. 1999/5/40). Oznacza to, że świetle art. 368 pkt 6 kpc nie można oprzeć rewizji na nowych faktach i dowodach, których strona nie powołała w pierwszej instancji tylko dlatego, że uważała, iż nie zachodzi taka potrzeba, gdyż przytoczony przez nią materiał procesowy wystarczy do uzasadnienia jej roszczenia lub obrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1973 r., II CR 647/72, LEX nr 7212). Strona nie może skutecznie żądać też ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym także tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny tego dowodu przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 446/97, OSNC 1998/4/67). Również wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 640/98, OSNAP 2000/10/389).

Strona pozwana zgłaszając nowe dowody w postępowaniu odwoławczym – we wniesionej apelacji nie wykazała, że nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba ich powołania powstała dopiero później. Strona ta była nadto reprezentowana w postępowaniu przed Sądem I instancji przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Strona powodowa wreszcie nawet się nie powołała na to, że przedmiotowych dowodów nie mogła zgłosić wcześniej (jedynie, że potrzeba ich zgłoszenia wynikała z otrzymania treści uzasadnienia), a zatem jako spóźnione nie mogły one zostać uwzględnione przez Sąd Okręgowy. Nie istniały bowiem żadne przeszkody w ocenie Sądu II instancji, aby dowody zgłoszone dopiero w apelacji przy dołożeniu należytej staranności wymaganej od strony prawidłowo dbającej o swoje interesy i ich ochronę zostały zgłoszone przez samą stronę, czy też pełnomocnika strony powodowej w toku postępowania przed Sądem I instancji i to jeszcze przed wydaniem zaskarżonego wyroku, gdyż jeden z nich pochodzi z roku 2012, zaś drugi dowód też mógł być uzyskany przez pozwanego jeszcze w toku toczącego się postępowania przed Sądem Rejonowym. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe wnioski dowodowe winny być zatem zgłoszone przez stronę pozwaną niezwłocznie po złożeniu zeznań przez świadka, których

wiarygodność w świetle tych dowodów miała być w zamyśle apelującego podważona , a nie dopiero w postępowaniu odwoławczym .

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji . Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś , że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem , że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym (por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik , Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II.) . Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając , iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r. , I PKN 714/00 , OSNP 2003/22/544).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku , a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosek ten został wprawdzie zgłoszony jako wniosek ewentualny , ale jako najdalej idący wymagał rozpoznania w pierwszej kolejności . Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowni pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała , zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził , aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce . Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy . Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania . Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się nadto , że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie . W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji . Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przed odniesieniem się jednakże do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych

z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazu przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd

ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Wprawdzie wbrew ustaleniom Sądu I instancji, którym Sąd ten dał wyraz z uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, z akt nie wynika, aby przedmiotowe faktury: po pierwsze zostały przez pozwanego przyjęte i zaksięgowane bez żadnych zastrzeżeń, a po drugie następnie zaliczone do kosztów firmy i wykorzystane celem odliczenia podatku VAT. Jak zasadnie to zarzuca bowiem apelacja nie potwierdził tego w swoich zeznaniach świadek, a strona powodowa tej okoliczności nie wykazała. Sąd I instancji także nie zobowiązywał pozwanego do wykazania istnienia tych okoliczności. Sam pozwany w zeznaniach zeznał natomiast, że nie wie czy zaksięgował faktury, bo on się tym nie zajmuje. Mimo powyższego uchybienia w ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone orzeczenie odpowiada jednakże prawu i ustalenia Sądu I instancji w zakresie wzajemnych relacji zobowiązaniowych pomiędzy stronami niniejszego postępowania są prawidłowe i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu przed Sądem Rejonowym.

Z samego faktu, że pozwany dane do faktury przesłał w maju nie oznacza, że nie składał on wcześniej zamówień na towar oraz, że nie łączyła go ze stroną powodową żadna umowa. Fakt wywiązania się przez powódkę z jej obowiązków potwierdziły zeznania między innymi świadka, który dostarczył towar i który zeznał, że pozwany ten towar przyjął. Przyjęcie towaru nie było w ogóle okolicznością sporną. Również świadek, na którego skrzynkę składane były zamówienia zeznał, że nie on był stroną zamówienia i sprzedawcą towaru w tym zakresie. Zeznania tych świadków są zgodne i poparte pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym przed Sądem I instancji i Sąd Okręgowy również ocenił ten materiał jako wiarygodny. Za niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał natomiast zeznania pozwanego, że nie zawierał ze stroną powodową żadnej umowy, a umowę taką zawierał z jednym ze świadków. W tym zakresie o tym, że umowa łączyła pozwanego z powódką oraz że miał tego pełną świadomość świadczą między innymi odpowiedzi pozwanego na wezwania do zapłaty znajdujące się w aktach, które pozwany skierował właśnie do strony powodowej - dołączone do odpowiedzi na sprzeciw k. 35 i nast. Twierdzenia pozwanego, że dokumenty te podpisał mechanicznie bez ich czytania, a przygotowywał je jego pracownik Sąd Okręgowy ocenił jako niewiarygodne, tym bardziej, że pozwany działał jako profesjonalista w obrocie gospodarczym. W tym miejscu warto także wskazać, że zeznania te w powyższym zakresie nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami i pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Treść powyższych odpowiedzi potwierdzają nadto zeznania świadka, który pozwanemu dostarczył towar, co tym bardziej zeznania tego świadka czyni wiarygodnymi.

Warto tu także wskazać, że dokument prywatny zgodnie z przepisem art. 245 kpc stanowi wprawdzie jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Przepis ten statuuje domniemania, że dokument prywatny jest prawdziwy oraz, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie pochodzi od osoby, która podpisała dokument. Podlega ona też ocenie przez sąd orzekający w danym postępowaniu jako dowód w tym postępowaniu co znajduje odbicie w Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2004 r.-sygn. akt IV CK 474/2003 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/12, OSNC 2005/6 poz. 113, Radca Prawny (...) str. 124), zgodnie z którym dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 OSNCP 1986/5 poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r. I CKN 804/98 nie publ.) jednakże o materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów. Oznacza to, że sąd może dokonywać ustaleń faktycznych i wyrokować także biorąc pod uwagę treść dokumentu prywatnego o ile uzna go za wiarygodny. Istotne jest także to, iż wprawdzie każda osoba, która ma w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonego w dokumencie prywatnym oświadczenia woli jest zgodna z rzeczywistością, jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową

przeciwko osobie , od której pochodzą , natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową , jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony , która go sporządziła lub zleciła jego sporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r. , I CKN 1280/00 , LEX nr 78358) . W świetle art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza on zatem, czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie. Bardzo istotne jest również to, na co zwrócono uwagę już wcześniej , że z dokumentem prywatnym nie wiąże się domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej. Dokumenty prywatne o charakterze informacyjnym nie mogą prowadzić nadto do obejścia przepisów o dowodzie z zeznań świadków. Stosownie natomiast do przepisu art. 253 kpc jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać . W niniejszym przypadku pozwany zakwestionował treść ujawnioną w podpisanych przez siebie pismach jednakże w ocenie Sądu Okręgowego okoliczności tych nie udowodniła stosownie do powyższego przepisu.

Co się zaś tyczy zarzutu odnoszącego się do przepisu art. 328 kpc Sąd I instancji wbrew zapisowi tego przepisu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie odniósł się do wszystkich dowodów , jak też tym samym nie ocenił wszystkich dowodów .Sąd ten w uzasadnieniu nie przywołał wprawdzie także przepisu (nie wskazał podstawy prawnej) , na podstawie którego zasądził od pozwanego dochodzoną należność , ale powołał się na to , że strony łączyła umowa sprzedaży .Powyższe uchybienia zdaniem Sądu Okręgowego nie mogą jednak prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia , a tym bardziej do jego uchylenia .

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może bowiem znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Odnosnie zaś przytoczenia materiału dowodowego, na którym oparł się sąd rozstrzygając sprawę, to tylko w przypadku dowodów, którym sąd odmówił wiarygodności, koniecznym elementem uzasadnienia jest omówienie dowodów przeciwstawnych do dokonanych ustaleń, wyraźne ich wskazanie i taki brak uzasadnienia jest dopiero uchybieniem istotnym. Sama zaś redakcja uzasadnienia, sumaryczne powołanie uznanych za wiarygodne i stanowiące podstawę ustaleń dowody nie ma takiego charakteru. Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wskazującego obligatoryjną treść uzasadnienia wyroku wynika, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych uzasadnienia koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy powinny być poczynione ustalenia faktyczne, odpowiadające postulatowi jasności i kategoryczności, czemu uzasadnienie zaskarżonego wyroku czyni zadość. Sfera motywacyjna Sądu Rejonowego jest jasna i zrozumiała. Nie należy do kategorii uchybień istotnych to, że uzasadnienie przy każdym osobnym elemencie stanu faktycznego nie zawiera wskazujących na to dowodów, zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd wszystkie uznaje za wiarygodne. Wiarygodność zaś dotyczy twierdzonych faktów, a nie wyrażanych na ich podstawie ocen, sugestii czy poglądów strony względnie świadka, gdy te nie mogą być przedmiotem analizy w kategorii prawdy lub fałszu.

Przedmiotowa apelacja zatem tak wymaganych zarzutów , jak te wskazane wcześniej w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego , jak również w zakresie samego przeprowadzenia postępowania dowodowego . Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy za jednym wyjątkiem (wskazanym powyżej) wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszechstronnie i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy. Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego , którym dysponował prawidłowo uznał ,że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy , która swoim zakresem obejmowała przedmiot objęty

niniejszym postępowaniem oraz należną stronie powodowej cenę za towar . W tym miejscu należy również wskazać , że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc) , a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. , I PKN 660/ 00 , Wokanda 2002/7-8/ 44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę , czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/ 97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.). Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu strona powodowa jak trafnie to ustalił Sąd I instancji wykazała , że zawarła z pozwanym umowę sprzedaży . W sposób jednoznaczny potwierdziły to zeznania świadków , które Sąd I instancji ocenił prawidłowo oraz dowody z dokumentów , w tym pochodzących wprost od strony pozwanej . Wbrew zarzutowi apelacji zeznania świadków zostały ocenione przez Sąd I instancji przez pryzmat całego materiału dowodowego . Ocena ta była wszechstronna , a nie jednostronna , jak zarzuca to apelacja . Warto tu także wskazać , że o zasadności przedmiotowego roszczenia nie decyduje samo doręczenie faktury stronie pozwanej przez powódkę , gdyż faktura stanowi w tym przypadku jedynie dokument księgowy , który sam w sobie , a tym bardziej jego doręczenie stronie przeciwnej nie może przesądzać o zasadności roszczenia strony powodowej . W tym jednak kontekście zasadność wystawionych przez stronę powodową spornych faktur nie podważył pozostały materiał dowodowy , który był oceniony przez Sąd I instancji prawidłowo .

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy ale za jedynym przywołanym powyżej wyjątkiem oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy dzieląc je, przyjmuje za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego i zeznań świadków stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności stron oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie należało uznać , że niezasadne są w całości zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego do których odwoływały się zarzuty przywołane w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego . W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie , że apelacja strony pozwanej była całkowicie niezasadna uznał , iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc .

Brak rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc, 99 kpc w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc . Pozwany przegrał bowiem postępowanie odwoławcze w całości , a strona pozwana , która w postępowaniu odwoławczym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego żadnego wniosku w tym zakresie nie zgłosiła .